

Sygn. akt VIII U 1267/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka
Protokolant:	Ewa Grychtoł

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2014 r. w Gliwicach

sprawy M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

przy udziale zainteresowanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w W.

o podstawę wymiaru składek

na skutek odwołania M. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

z dnia 4 marca 2014 r. **nr** (...) -1-ORZ-D

oddala odwołanie.

(-) SSO Teresa Kalinka

Sygn. VIII U 1267/14

UZASADNIENIE

W decyzji z dnia 4 marca 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. stwierdził, że w okresie od 1 kwietnia 2011 roku podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę pani M. K. u płatnika składek (...) sp. z o.o. stanowi kwota 4500 złotych brutto, to jest w wysokości ustalonego wynagrodzenia w umowie o pracę od 1 kwietnia 2011 roku.

Z uzasadnienia decyzji wynika, że w dniu 1 kwietnia 2011 roku ubezpieczona została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych przez V. (...) sp z o.o z tytułu zatrudnienia na stanowisku specjalisty do spraw public relations i kontaktów w klientami. . Umowa o pracę została zawarta na czas nieokreślony z wynagrodzeniem 4500 złotych miesięcznie. Od dnia 28 października 2011 roku ubezpieczona korzystała ze zwolnienia lekarskiego z powodu ciąży, a od 26 lutego 2012 roku do 15 lipca 2012 roku korzystała z zasiłku macierzyńskiego . Do końca marca 2013 roku przebywała na

urlopie wychowawczym. Od 1 kwietnia 2013 roku zmieniono warunki płacy ustalając wynagrodzenie na kwotę 15 000 złotych. Podwyżkę wynagrodzenia uzasadniono zwiększonym zakresem obowiązków – tworzeniem strategii rozwoju, pozyskiwaniem klientów, kontaktem z prasą, kontrolą budżetu.

Od 8 maja 2013 roku do 9 listopada 2013 roku ubezpieczona była niezdolna do pracy z powodu ciąży, a od 10 listopada 2013 roku korzystała z zasiłku macierzyńskiego. Przed zatrudnieniem u płatnika składek ubezpieczona była studentką. (...) spółki (...) byli jej mąż i ojciec, a od 2012 roku mąż i pani E. K.. Ubezpieczona jest jedynym pracownikiem zatrudnionym w spółce.

Organ rentowy ustalił, że ubezpieczona w czasie korzystania z urlopu wychowawczego wykonywała takie same czynności, jak po dniu 1 kwietnia 2013 roku. W maju 2013 wskazano podstawę wymiaru składek w wysokości 5000 złotych brutto, dopiero w czerwcu 2013 roku jako podstawę wskazano kwotę 15000 złotych brutto.

Zdaniem organu rentowego zawarta umowa o pracę miała na celu uzyskanie nienależnie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Organ rentowy uznał, że właściwą podstawę wymiaru składek winna stanowić kwota ustalona w umowie o pracę w roku 2011. Powołał orzecznictwo sądowe na uzasadnienie swojego stanowiska.

Od decyzji odwołanie złożyła M. K., która domagała się jej zmiany poprzez ustalenie, że podstawę wymiaru składek stanowi kwota w wysokości 15 000 złotych miesięcznie wynikająca z aneksu do umowy o pracę. Strony zawierając zakwestionowaną przez organ rentowy umowę o pracę wzięły pod uwagę wykształcenie ubezpieczonej, jej doświadczenie zawodowe, posiadane umiejętności oraz potrzeby pracodawcy. Celem stron umowy o pracę z pewnością nie było uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Skoro pracodawca wskazał podstawę wymiaru składek w wysokości 15 000 złotych, to taka winna być podstawa wymiaru zasiłku chorobowego i zasiłku macierzyńskiego. (art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Ubezpieczona zakwestionowała prawo organu rentowego do zmiany zadeklarowanej i opłaconej podstawy wymiaru składek.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Podtrzymał swoje stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji. Zdaniem organu rentowego działania stron miały na celu uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a w niniejszej sprawie istniały przesłanki do zakwestionowania ustalonej wysokości wynagrodzenia .

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spółka czarteruje pięć łodzi od 2011 roku. M. K. obowiązki pracownicze wykonywała od 1 kwietnia 2011 roku do 27 października 2011 roku . Od 28 października 2011 roku była niezdolna do pracy, później korzystała z urlopu macierzyńskiego i urlopu wychowawczego do 31 marca 2013 roku.

W dniu 1 kwietnia 2013 roku powierzono jej nowe obowiązki i jako podstawę wymiaru składek wskazano kwotę 5000 złotych. W czerwcu wskazano, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wynosi 15 000 złotych. Od 8 maja 2013 roku ubezpieczona korzystała ze zwolnienia lekarskiego z powodu ciąży. W roku 2013 ubezpieczona zajęła się pozyskiwaniem klientów. Podczas jej nieobecności sprawami tymi zajmuje się jej mąż. Firma nie zatrudnia żadnych pracowników poza odwołującą M. K.. Sezon żeglarski trwa od maja do września. Poza sezonem firma pozyskuje klientów, uczestniczy w targach, reklamuje się. Odwołująca w roku 2013 wykonywała pracę w mieszkaniu w bloku. W tym mieszkaniu spółka ma swoją siedzibę. Z klientami spotykała się głównie na mieście. Pracę wykonywała w domu przy komputerze. Jeździła na M.. Nie miała ustalonych godzin pracy, zdawała raporty z pracy – w jakich terminach były łodzie czarterowane, kto i za jaką ceną korzystał z łodzi, jakie były koszty napraw. Mąż prowadzi drugą firmę, ale ubezpieczona nie wie, gdzie się mieści siedziba tej drugiej firmy. Ubezpieczona nie posiada wiedzy, czy firma przynosi dochody. Nie wie jakie kwoty przekazuje jej mąż na utrzymanie rodziny. Wysokość wynagrodzenia była uzasadniona tym, że miała przejąć zarządzanie firmą.

Mąż ubezpieczonej oprócz pełnienia funkcji prezesa Spółki V. (...) prowadzi działalność w zakresie usług doradczych – 2-t M.. (dane z Internetu) W spółce (...) w pewnym okresie była zatrudniona jedna osoba na podstawie umowy zlecenia i zarabiała około 2500 złotych. Zajmowała się nadzorowaniem łodzi .

Ubezpieczona o ciąży dowiedziała się w maju 2013 roku. Mąż nie pobiera żadnych zysków z firmy (...).

Z informacji urzędu skarbowego wynika, że spółka (...) w roku 2011 przyniosła stratę w wysokości 135 313,14 zł, w roku 2012 stratę w wysokości 20613,19 zł, a w roku 2013 stratę w wysokości -321 546,51 zł. Zdaniem zainteresowanej starty na początku działalności stanowią element nieodzowny i każdy przedsiębiorca liczy się z ich powstaniem w początkowym okresie funkcjonowania spółki

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie akt organu rentowego, przesłuchania odwołującej i jej męża w charakterze przedstawiciela zainteresowanej – (k. 48 – nagranie -płyta Cd), informacji z urzędów skarbowych (k. 63 i 85 a.s.) . Strony nie zgłosiły dalszych wniosków dowodowych.

Sąd nie dał wiary zeznaniom stron co świadczenia pracy przez odwołującą w okresie od 1 kwietnia 2013 roku na warunkach ustalonych w umowie o pracę i aneksie do umowy. Nie dał również wiary co do podstaw zmiany wynagrodzenia za pracę. Wprawdzie aneks do umowy nosi datę 1 kwietnia 2013 rok, ale podstawa wymiaru składek w organie rentowym została zmieniona dopiero w czerwcu, kiedy M. K. była już w ciąży. Wysokość ustalonego wynagrodzenia na kwotę 15000 złotych była, zdaniem zainteresowanej, uzasadniona wyłącznie zmianą zakresu obowiązków. Nie można przyjąć, że za zmianą wynagrodzenia o kwotę 10500 złotych miała przemawiać potrzeba pracodawcy, w sytuacji, kiedy spółka przynosi straty Nadto od pracownika zatrudnionego z wynagrodzeniem znacznie przewyższającym średnie miesięczne wynagrodzenie na stanowisku specjalisty do spraw sprzedaży i public relations pracodawca wymagać powinien pełnej dyspozycyjności. M. K. wykonując pracę w mieszkaniu i opiekując się rocznym dzieckiem nie mogła pozostawać do dyspozycji pracodawcy i podołać obowiązkom związanym z pozyskiwaniem klientów i rozwojem firmy. Tego rodzaju praca wiąże się z rozmowami biznesowymi poza miejscem zamieszkania, wyjazdami służbowymi, opracowywaniem projektów, reklamą. Nie można skutecznie wykonać obowiązków specjalisty do spraw sprzedaży i public relations wykonując pracę wyłącznie przy pomocy komputera. Poza tym pracodawca nie wykazał, że posiadał środki na wypłatę wynagrodzenia w wysokości 15 000 złotych miesięcznie. M. K. przyznała , że otrzymuje od męża na utrzymanie rodziny kwotę niższą od ustalonego wynagrodzenia za pracę.

Sąd zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, że M. K. wykonywała swoje obowiązki jako pracownik. Nie miała ustalonych godzin pracy, nie była nadzorowana przez pracodawcę, a załączone do akt maile , które miały stanowić potwierdzenie wykonywania pracy wysyłane były o różnych godzinach - w ciągu całej doby. Nadto pochodzą one z okresu, kiedy ubezpieczona korzystała z urlopu wychowawczego. Odwołująca ani zainteresowana nie przedstawili maili z okresu od 1 kwietnia 2013 roku. Ustalenia wskazują na współpracę M. K. przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a nie wykonywanie obowiązków przy spełnieniu przesłanek z art. 22. § 1 kp.

Sąd ubezpieczeń społecznych jest związany zakresem zaskarżonej decyzji.

Z uwagi na fakt, że w decyzji z dnia 26 marca 2012 roku organ rentowy zakwestionował wyłącznie podstawę wymiaru składek , to jedynie w tym zakresie Sąd mógł rozstrzygać spór. Musiał przyjąć, że ubezpieczona podlegała ubezpieczeniom społecznym jako pracownik. W związku z tym nie mógł orzekać o nieważności całej umowy o pracę , ale tylko w zakresie wskazanym w art. 58. § 3 k.c.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, , art. 12 ust.1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu podlegają osoby, które są pracownikami od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Na podstawie Art. 18 ust 1 powołanej ustawy odstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12..

Z ustalonego orzecznictwa sądowego wynika, że kontrola wynagrodzenia za pracę w aspekcie świadczeń z ubezpieczenia społecznego - zarówno w zakresie zgodności z prawem, jak i zasadami współzycia społecznego - może być prowadzona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W wyroku z dnia 9 sierpnia 2005 roku w sprawie III UK 89/05. Sąd Najwyższy stwierdził, że „ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p.).”

Należało więc zbadać, czy ustalone wynagrodzenie za pracę było rażąco wysokie. Zdaniem Sądu wysokość wynagrodzenia nie odpowiadała możliwościom płatniczym płatnika, bowiem prowadzona działalność gospodarcza od początku powstania spółki przynosi straty. Pracodawca nie wykazał w toku postępowania sądowego, że posiadał środki na wypłatę ustalonego wynagrodzenia. Strata w roku 2013 wyniosła ponad 321 000 złotych. Koszty prowadzonej działalności byłyby znacznie wyższe, gdyby ubezpieczona nie stała się osobą niezdolną do pracy w maju 2013 roku, bowiem trzeba by uwzględnić należne jej wynagrodzenie. Nieuzasadnione ekonomicznie było zatrudnianie w roku 2013 pracownika z wynagrodzeniem 15 000 złotych. O ile można zgodzić się z twierdzeniem zainteresowanej, że na początku działalność zwykle nie przynosi dochodu, to zwiększanie straty przez oferowanie pracownikowi wynagrodzenia w wysokości nieadekwatnej do zakresu obowiązków, posiadanych kwalifikacji, bez wykazania źródeł należnego wynagrodzenia jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i wskazuje na cel osiągnięcia zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

M. K. jako miała w zakresie obowiązków między innymi kontaktowanie się z klientami, pozyskiwanie nowych dostawców, reklamę firmy.

Podstawę wymiaru składki ubezpieczonej będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy. Zmiana podstawy wymiaru składek do wysokości 15 000 złotych brutto w czerwcu 2013 roku, kiedy M. K. była niezdolna do pracy i należało się spodziewać, że będzie korzystać z uprawnień związanych z ciężą i macierzyństwem była niczym nieuzasadniona. Odwołująca, ani pracodawca nie wskazali żadnych przekonujących argumentów przemawiających za zmianą wysokości wynagrodzenia po powrocie z urlopu wychowawczego. M. K. nie uzyskała wyższych kwalifikacji, nie uzupełniła wykształcenia. Pomaganie mężowi przez odwołującą w okresie urlopu wychowawczego w prowadzonej przez niego działalności nie świadczy o tym, że ubezpieczona sprawdzi się w roli osoby prowadzącej rozmowy biznesowe i pozyskującej klientów. Od pracownika któremu oferowane jest wynagrodzenie w wysokości 15 000 złotych oczekuje się profesjonalizmu, doświadczenia zawodowego, działania w interesie firmy, dyspozycyjności. Odwołująca nie wskazała kto miałby sprawować opiekę na dzieckiem urodzonym w lutym 2012 roku, kiedy ona miała świadczyć pracę, jeździć w celach biznesowych.

Zdaniem Sądu ustalenia pokontrolne wykazały, że znaczne zawyżenie wynagrodzenia było nieusprawiedliwione kwalifikacjami ubezpieczonej ani wykonaną przez nią pracą. (por. uchwała SN z dnia 27 kwietnia 2005 r. w sprawie II UZP 2/05), Należało podzielić stanowisko organu rentowego, że w tej części umowa o pracę była nieważna, a co za tym idzie podstawę wymiaru składek winna stanowić kwota 4500 złotych.

Odwołanie jako bezpodstawne oddalono na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc.